



Sygn. akt I UK 363/15

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 17 maja 2016 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Katarzyna Gonera (przewodniczący)

SSN Zbigniew Hajn

SSN Jolanta Strusińska-Żukowska (sprawozdawca)

w sprawie z odwołania E. P.

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych

z udziałem zainteresowanego K. P.

o podleganie ubezpieczeniom społecznym z tytułu umowy o pracę,

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy, Ubezpieczeń

Społecznych i Spraw Publicznych w dniu 17 maja 2016 r.,

skargi kasacyjnej ubezpieczonej od wyroku Sądu Apelacyjnego

z dnia 8 lipca 2014 r.,

**uchyła zaskarżony wyrok, znosi postępowanie przed Sądem
Apelacyjnym i przekazuje sprawę temu Sądowi do ponownego
rozpoznania oraz orzeczenia o kosztach postępowania
kasacyjnego.**

UZASADNIENIE

Sąd Apelacyjny wyrokiem z dnia 8 lipca 2014 r. oddalił apelację ubezpieczonej od wyroku Sądu Okręgowego w B. z dnia 25 lutego 2014 r., którym oddalono odwołanie E. P. od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych z dnia 9 października 2013 r., stwierdzającej że nie podlega ona obowiązkowym ubezpieczeniom społecznym z tytułu umowy o pracę zawartej z K. P. w dniu 1 lipca 2013 r. na czas określony.

Według ustaleń faktycznych Sądu pierwszej instancji, zainteresowany K. P. od 2007 r. jest zatrudniony w oparciu o umowę o pracę na czas nieokreślony w hurtowni elektrycznej, gdzie pełni funkcję kierownika. Jednocześnie prowadzi on pozarolniczą działalność gospodarczą w zakresie przewozu rzeczy i samochodów. Dysponuje samochodem ciężarowym o ładowności 1,5 tony z przyczepą. Zlecenia wykonuje osobiście.

Odwołująca się posiada wykształcenie ogólne bez matury, przepracowała 8 lat, ostatnio w okresie od 14 czerwca 2010 r. do 15 września 2012 r. w pełnym wymiarze czasu pracy na stanowisku sprzątaczk i sortownika opakowań, a następnie pobierała zasiłek dla bezrobotnych. W okresie od 6 maja do 25 czerwca 2013 r. odbyła kurs fryzjerski. W dniu 25 czerwca 2013 r. została zgłoszona przez K. P. do obowiązkowych ubezpieczeń społecznych od 1 lipca 2013 r. W tym dniu zawarła z zainteresowanym umowę o pracę na czas określony do 30 czerwca 2016 r. na stanowisku spedytora z wynagrodzeniem miesięcznym w kwocie 2.500 zł. Pracę wykonywała u siebie w domu w godzinach od 8 do 16, przyjmując telefoniczne zlecenia od klientów oraz telefonicznie oferując usługi transportowe zainteresowanego. Podpisywała listę obecności, która znajdowała się u niej w domu. Zainteresowany powierzył odwołującej się laptop oraz telefon komórkowy i codziennie się z nią kontaktował. Odwołująca się pracowała do 29 lipca 2013 r., a następnie przebywała na zwolnieniu lekarskim. 17 grudnia 2013 r. urodziła dziecko i skorzystała z rocznego urlopu macierzyńskiego.

Zdaniem Sądu odwoławczego, z analizy materiału dowodowego wynika, że oświadczenia stron zawarte w dokumencie z 1 lipca 2013 r. miały charakter pozorny, a przy ich składaniu obie strony miały świadomość, że E. P. nie będzie świadczyć pracy a zainteresowany nie będzie z jej pracy korzystać. Obie strony nie

zamierzały zatem osiągnąć skutków wynikających z umowy o pracę. Jedynym celem zawarcia tej umowy było umożliwienie odwołującej się skorzystania ze świadczeń z ubezpieczenia społecznego. Za przyjęciem takich twierdzeń przemawia, według Sądu drugiej instancji, szereg okoliczności sprawy. Przede wszystkim, na co zwrócił uwagę Sąd Okręgowy, brak wyznaczonych odwołującej się zadań do wykonania, brak sprawowania osobistego nadzoru przez zainteresowanego nad świadczoną pracą, zawarcie umowy o pracę w sytuacji, gdy firma przynosiła straty, czy też brak faktycznej potrzeby zatrudniania pracownika. Do takich okoliczności zaliczyć należy ponadto brak jakichkolwiek dokumentów potwierdzających wykonywanie takich czynności jak odbieranie przesyłek, ich ubezpieczanie, czy sporządzanie dokumentacji transportowej. Sąd Apelacyjny zwrócił uwagę także na sprzeczności w treści dokumentów sporządzonych przez strony w chwili zawarcia umowy, a także na fakt, że z dokumentacji księgowej nie wynika, ażeby działania odwołującej się doprowadziły do poszerzenia listy kontrahentów zainteresowanego, co rzekomo miało być objęte jej zakresem obowiązków.

Reasumując, Sąd drugiej instancji stwierdził, że skoro wolą stron nie było zawarcie i realizacja umowy o pracę, przez co nosi ona walor umowy pozornej, to nie doszło do prawnie skutecznego nawiązania stosunku pracy, a zatem odwołująca się nie stała się pracownikiem, nie spełniając tym samym wymogów określonych w art. 6 ust. 1 pkt 1 w związku z art. 11 ust. 1, art. 12 ust. 1 i art. 13 pkt 1 ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych (jednolity tekst: Dz.U. z 2015 r., poz. 121 ze zm.) do objęcia obowiązkowymi ubezpieczeniami społecznymi.

Odwołująca się wywiodła skargę kasacyjną od wyroku Sądu Apelacyjnego, zarzucając naruszenie:

1. art. 83 § 1 k.c., przez jego błędne zastosowanie i przyjęcie, że zawarta przez ubezpieczoną umowa o pracę była umową pozorną, podczas gdy w toku postępowania nie udało się podważyć faktu rzeczywistego wykonywania przez ubezpieczoną pracy na rzecz K. P., co wyłącza pozorność zawartej przez ubezpieczoną umowy o pracę;

2. art. 58 § 1 k.c. w związku z art. 22 § 1 k.p. w związku z art. 300 k.p., przez ich błędne zastosowanie i przyjęcie, że zawarta przez ubezpieczoną umowa o pracę była nieważna, podczas gdy ze zgromadzonego materiału dowodowego oraz z okoliczności sprawy wynika, że umowa o pracę zawarta przez ubezpieczoną z K. P. zawierała wszystkie elementy wymagane do uznania jej za skutecznie zawartą i nie jest sprzeczna z ustawą;

3. art. 6 ust. 1 pkt 1 w związku z art. 11 ust. 1, art. 12 ust. 1 i art. 13 ust. 1 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych, przez ich niezastosowanie i uznanie, że ubezpieczona nie podlega obowiązkowo ubezpieczeniu emerytalnemu i rentowym na podstawie umowy o pracę zawartej z K. P., podczas gdy z zebranego materiału dowodowego wynika, że wypełnione zostały przesłanki do objęcia ubezpieczonej obowiązkowym ubezpieczeniem emerytalno – rentowym na podstawie umowy o pracę;

4. art. 6 k.c. w związku z art. 232 k.p.c., przez niewłaściwe zastosowanie i pominięcie faktu, że to na organie rentowym spoczywał ciężar dowodu oraz obowiązek dowodzenia w zakresie wykazania okoliczności leżących u podstaw uznania zawartej przez ubezpieczoną umowy o pracę za nieważną;

5. art. 233 § 1 k.p.c., przez jego błędne zastosowanie skutkujące kwalifikowanym naruszeniem granic swobodnej oceny dowodów i dowolne przyjęcie, że umowa została zawarta przez ubezpieczoną dla pozoru, wyłącznie w celu pozyskania tytułu do ubezpieczenia, a nie w celu rzeczywistego świadczenia pracy i nabycia wierzytelności w postaci wynagrodzenia, podczas gdy zgromadzony w sprawie materiał dowodowy nie pozwala na uznanie okoliczności przyjętych za podstawę zaskarżonego wyroku jako udowodnionych; w szczególności fakt rzeczywistego wykonywania przez ubezpieczoną pracy na rzecz K. P. nie był nigdy kwestionowany zarówno przez organ rentowy w decyzji, jak i przez Sądy obu instancji, co całkowicie wyklucza uznanie, iż zgromadzony w sprawie materiał dowodowy uzasadnia przyjęcie pozorności zawartej umowy o pracę.

Opierając skargę na takich podstawach, skarżąca wniosła o uchylenie zaskarżonego wyroku i ustalenie, że E. P. jest objęta ubezpieczeniem społecznym na podstawie umowy o pracę, względnie o uchylenie zaskarżonego wyroku oraz poprzedzającego go wyroku Sądu Okręgowego i przekazanie sprawy Sądowi

pierwszej instancji do ponownego rozpoznania, a także w każdym z tych przypadków, zasądzenie od Skarbu Państwa na rzecz pełnomocnika z urzędu nieopłaconych kosztów pomocy prawnej udzielonej ubezpieczonej w postępowaniu kasacyjnym, które nie zostały uiszczone ani w całości, ani w części.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Zgodnie z art. 398¹³ § 1 k.p.c., Sąd Najwyższy rozpoznaje skargę kasacyjną w granicach zaskarżenia oraz w granicach podstaw; w granicach zaskarżenia bierze jednak z urzędu pod rozagę nieważność postępowania.

Przyczyny nieważności postępowania określa w sposób wyczerpujący art. 379 k.p.c., wskazując między innymi (pkt 5), że nieważność postępowania zachodzi, jeżeli strona została pozbawiona możliwości obrony swoich praw. Problematyka nieważności postępowania ze względu na pozbawienie strony możliwości obrony jej praw znajduje odzwierciedlenie w bogatym orzecznictwie Sądu Najwyższego, w którym przyjmuje się, że niemożność obrony zachodzi wówczas, gdy w postępowaniu sądowym pozbawiono stronę, wbrew jej woli, całkowitej możliwości podejmowania lub świadomego zaniechania czynności procesowych zmierzających do ochrony jej sfery prawnej. Nie ma przy tym znaczenia z czyjego powodu pozbawienie możliwości obrony nastąpiło, tj. czy było to efektem działania sądu, strony przeciwnej, czy też osoby trzeciej. Jednocześnie przyjmuje się, że pozbawienie możliwości obrony zachodzi w sytuacji, gdy strona została pozbawiona uprawnień procesowych wskutek wadliwego postępowania innego podmiotu, a nie wtedy gdy strona na skutek własnego działania z uprawnień tych nie skorzystała (por. orzeczenie Sądu Najwyższego z dnia 21 czerwca 1961 r., 3 CR 953/60, Nowe Prawo 1963 nr 1, s. 117; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 20 stycznia 1966 r., II PR 371/65 OSNCP 1966 nr 10, poz. 172; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 27 maja 1999 r., II CKN 318/98, niepublikowany; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 9 stycznia 2001 r., II CKN 1211/00, niepublikowany; postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 8 marca 2002 r., III CKN 461/99, niepublikowane; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 28 stycznia 2004 r., IV CK 418/02, niepublikowany; postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 17 lutego 2004 r., III CK 226/02, niepublikowane; wyrok Sądu

Najwyższego z dnia 7 lipca 2005 r., II UK 271/04, OSNP 2006 nr 5-6, poz. 95; postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 17 lutego 2004 r., III CK 226/02, niepublikowane).

Pozbawienie strony możliwości obrony swych praw polega więc na tym, że na skutek wadliwości procesowych sądu lub strony przeciwnej nie mogła ona brać i nie brała udziału w postępowaniu lub w jego istotnej części, jeżeli skutki tych wadliwości nie mogły być usunięte na następnych rozprawach przed wydaniem w danej instancji wyroku. Sytuacja taka zachodzi również wtedy, gdy sąd rozpoznał sprawę i wydał wyrok w nieobecności strony pomimo nieprawidłowości w doręczeniu jej zawiadomienia o rozprawie (por. np. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 18 grudnia 2003 r., I PK 117/03, niepublikowany).

Zgodnie z art. 477¹¹ § 1 k.p.c., stroną postępowania w sprawie z zakresu ubezpieczeń społecznych jest, między innymi, zainteresowany. Zainteresowanym w niniejszej sprawie był płatnik składek K. P., z udziałem którego toczyło się postępowanie przed Sądem pierwszej instancji. Z akt sprawy wynika tymczasem, że Sąd Apelacyjny rozpoznawał sprawę na rozprawie w dniu 8 lipca 2014 r. pod nieobecność zainteresowanego K. P., co do którego nie miał żadnej wiadomości o doręczeniu zawiadomienia o rozprawie apelacyjnej (w aktach sprawy brak jest zwrotnego poświadczenia odbioru zawiadomienia o terminie rozprawy przez tę stronę). Zgodnie z art. 214 § 1 k.p.c., rozprawa ulega odroczeniu, jeżeli sąd stwierdzi nieprawidłowość w doręczeniu wezwania albo gdy nieobecność strony jest wywołana nadzwyczajnym wydarzeniem lub inną znaną sądowi przeszkodą, której nie można przewyciężyć. Sformułowanie tego przepisu, a zwłaszcza użycie formy „rozprawa ulega odroczeniu”, czyni oczywistym wniosek, że odroczenie rozprawy następuje z urzędu, jeżeli nieobecność strony została spowodowana jedną z przyczyn określonych w przepisie, w tym między innymi, nieprawidłowością w doręczeniu stronie zawiadomienia (wezwania).

Nieodroczenie rozprawy apelacyjnej, mimo obowiązku wynikającego z art. 214 § 1 k.p.c., wywołuje skutki przewidziane w art. 398¹³ § 1 k.p.c., art. 398¹⁵ § 1 k.p.c. oraz art. 386 § 2 k.p.c. w związku z art. 398²¹ k.p.c., tj. konieczność uchylenia zaskarżonego wyroku, zniesienia postępowania apelacyjnego i przekazania sprawy Sądowi Apelacyjnemu do ponownego rozpoznania.

W sytuacji, gdy zostanie stwierdzona nieważność postępowania przed sądem drugiej instancji, zarzuty kasacyjne dotyczące niezgodnego z prawem rozstrzygnięcia nie podlegają rozpoznaniu. Ocena prawna może być bowiem dokonana w odniesieniu do ustaleń faktycznych dokonanych przez Sąd drugiej instancji. Skoro zaś ustalenia zostały dokonane na podstawie wyników postępowania dotkniętego nieważnością, to muszą być one uznane za nieistniejące (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 25 stycznia 2002 r., II UKN 771/00, OSNP 2003 nr 21, poz. 524).

Mając to na uwadze, Sąd Najwyższy orzekł jak w sentencji.

kc